

Ustroń: Straż Pożarna o fałszywych alarmach

Data publikacji: 26.04.2019 12:00

Wczoraj (25.04) na sesji Rady Miasta w Ustroniu gościł kpt. Marek Szalbot, komendant miejski Straży Pożarnej. Podzielił się z radnymi raportem działalności placówki w ubiegłym roku.

□
Jak mówił komendant, niestety nie wszystkie interwencje strażaków są potrzebne. - **Z roku na rok odnotowujemy coraz więcej zdarzeń. O ile pożary utrzymują się na liczbie ok. 40 rocznie na terenie miasta, tak liczba miejscowych zagrożeń wzrasta. Również wzrasta liczba alarmów fałszywych** - zaznaczał kpt. Marek Szalbot.

Co ważne, nie wszystkie alarmy fałszywe wynikają ze złej woli. Zdarza się, że takie zgłoszenie wynika z dobrych pobudek mieszkańców. - **Polegają na tym, że osoba zauważyła sytuację, która ją niepokoi i zgłasza to do nas. Po naszym rozpoznaniu i stwierdzeniu braku zagrożenia uznajemy to za zgłoszenie fałszywe w dobrej wierze. Świadczą one o wzroście poczucia świadomości u ludzi co do otaczających ich zagrożeń** - mówił komendant.

Zdarza się także, że ze Strażą Pożarną kontaktuje się nie człowiek, a urządzenie. - **Zgodnie z przepisami niektóre typy obiektów są zmuszone do posiadania tzw. instalacji wykrywania. W wyniku mechanicznego uruchomienia się jej otrzymujemy informację, że dzieje się coś niepokojącego** - dodał szef strażaków ustrońskich.

Wczoraj pisaliśmy także o statystykach Policji: [LINK](#)

KR